

NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

nr 08 (196)
październik 2023r.

W PEELKA

**BIULETYN INFORMACYJNY SEKCJI ZAWODOWEJ INFRASTRUKTURY KOLEJOWEJ
PRZY KRAJOWEJ SEKCJI KOLEJARZY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”**

ZADBAJ O SWOJE SPRAWY



Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zaapelowała o udział w zbliżających się wyborach i referendum.

Nie wskazujemy na kogo głosować. Przypominamy jednak, że dalsza realizacja naszych postulatów zależy od tego kto będzie rządził. Chcemy aby sprawy pracownicze były dla władzy ważne, a wynegocjowane w ostatnich latach prawa i świadczenia nadal utrzymane i obowiązujące.

Poniżej zamieszczamy pełną treść apelu:

Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” apeluje o liczny udział w nadchodzących wyborach i połączonym z nimi referendum.

W sposób szczególny zachęcamy do udziału w referendum – najbardziej bezpośredniej formie demokracji – która powinna być na stałe powiązana z wyborami, tak abyśmy jako obywatele mieli możliwość wypowiedzenia się w najważniejszych sprawach bez podejmowania ogromnego wysiłku na rzecz organizowania komitetów obywatelskich i zbierania podpisów.

Dzięki staraniom NSZZ „Solidarność” jedno z pytań referendalnych dotyczy wieku emerytalnego. Dla naszego Związku jest to odsunięte w czasie głosowanie, pod którym jedenaście lat temu „Solidarność” walcząc z wydłużeniem wieku emerytalnego zebrała ponad 3,5 mln podpisów. Ironią losu jest to, że tacy ludzie jak ówczesny premier Donald Tusk, który nazywając

nas wtedy pętkami i wyrzucając ogromny społeczny wysiłek do kosza, dzisiaj nadal wzywa do tego samego. To dowód, że tacy ludzie nigdy się nie zmieniają.

Zbliżające się wybory parlamentarne i połączone z nimi referendum, to nie tylko wielkie święto demokracji, to również ważny obywatelski obowiązek i odpowiedzialność.

Również wobec wielkich geopolitycznych zawirowań, groźnych dla bezpieczeństwa i przyszłości Polski. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” tradycyjnie nie wskazuje na kogo należy głosować, ufając w mądrość swoich członków, sympatyków i całego społeczeństwa. Prosimy jednak, aby podejmując decyzje przy urnach wyborczych i referendalnych odrzucać tych, którzy wielokrotnie kłamali, nie dotrzymywali obietnic, czy te jawnie się sprzeniewierzali postulatowi „Solidarność”.

Nawet jeśli dzisiaj mówią coś innego. Wiele z tych postulatów udało się zrealizować i ważne jest czy ludzie, których wybieramy, zechcą to zachować.

Źródło: tysol.pl

OBCIĄŻENIE PRACĄ I RYZYKO BŁĘDU

Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność” w piśmie do Prezesa Zarządu PKP PLK S.A. wyraziła zaniepokojenie ograniczeniami zatrudnienia w zespole inżynierii ruchu zwracając się o zmianę polityki Spółki w poruszonych w piśmie sprawach oraz ich wyjaśnienie.

Ponadto związek wskazał nadmierne obciążenie pracą i zwiększające się ryzyko błędów, a co za tym idzie zagrożenie bezpieczeństwa prowadzenia ruchu.

Poniżej zamieszczamy treść naszego wystąpienia.

Od kilku tygodni docierają do nas niepokojące interwencje dotyczące działań

Dokończenie na stronie 3



Górski trekking „Solidarność” na Wielkiej Raczy. Relacja na stronie 6

Z PRAC RADY NADZORCZEJ PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A.

26 września 2023 r.

Rada Nadzorcza PLK zebrała się na wrześniowym posiedzeniu, które odbyło się w siedzibie Spółki PKP Polskie Linie Kolejowe.

Przed jej obradami odbyło się spotkanie Komitetu Audytu Rady Nadzorczej, który m.in. wysłuchał informacji z wyników audytów wewnętrznych przeprowadzonych w Spółce od początku bieżącego roku.

Rozpędzone inwestycje

Rada Nadzorcza wykonując czynności nadzorcze zapoznała się z informacją Zarządu w sprawie realizacji dotychczasowych inwestycji ze szczególnym uwzględnieniem miesiąca lipca 2023 r.

Kluczową sprawą jest realizacja rocznego planu inwestycyjnego (Krajowy Program Kolejowy - KPK), prognoza realizacji nakładów i wskaźników rzeczowych w 2023 r. i ryzyka niewykorzystania środków finansowych, które dedykowane są do realizacji KPK.

Ważne jest także realizowanie inwestycji finansowanych z różnych źródeł i w ramach programów rządowych, takich jak: Kolej + i „Rządowy program budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025”.

Zarząd przypomniał, że w 2018 r. pierwszy budżet KPK wynosił ok. 66 mld zł, a po tym jak rząd kilkakrotnie zwiększył środki finansowe na rozszerzenie KPK wynosi teraz 79 mld zł. Jego obecne wykonanie jest na poziomie ok. 66 mld zł. Z tego zestawienia liczb widać, że budżet pierwszego KPK został już wykonany.

Dla zobrazowania wielkiego rozmachu w inwestycjach i inwestowania przez ten rząd miliardów w kolej, można przytoczyć zestawienie wartości inwestycji w ciągu roku, które za rządów PO wynosiło 3-5 mld zł, do tego co obserwujemy w ostatnich latach tj. 11-12 mld zł.

Realizacja programów rządowych

PLK pomimo działalności jako spółka prawa handlowego, zarządzająca infrastrukturą kolejową, realizuje także wieloletnie programy rządowe dotyczące kolejnictwa, które wynikają z polityki rozwoju państwa.

Do strategicznych programów wieloletnich należą:

- Krajowy Program Kolejowy (KPK), który obejmuje inwestycje kolejowe, współfinansowane ze środków UE, w perspektywie finansowej 2014-2023 oraz pozostałe inwestycje finansowane ze środków publicznych. Obejmuje on realizację ponad 240 projektów o wartości ok. 79 mld zł, z czego zdecydowana większość jest już zrealizowana, bądź jest w trakcie realizacji.

- Rządowy Program wsparcia zadań zarządców infrastruktury kolejowej, w tym w zakresie utrzymania i remontów do 2023 r. Program zapewnia finansowanie z budżetu państwa i Funduszu Kolejowego (łącznie ponad 23 mld zł) celem poprawy jakości infrastruktury. Ma to przyczynić się do skrócenia czasu przejazdu, dzięki czemu wzrośnie konkurencyjność kolei, co ma zachęcić podróżnych do korzystania z kolei i przewoźników towarowych. Obecnie trwają prace nad nowym „Programem utrzymaniowym” na lata 2024-2028.

- Program Uzupelnienia Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej – Kolej + do 2028 r. Program wynika z polityki państwa, w zakresie zapewnienia dostępności komunikacyjnej regionów. Jest on dedykowany jednostkom samorządu terytorialnego, które partycypują w jego kosztach, przedkładając projekty inwestycyjne, służące rozwojowi sieci połączeń kolejowych, w mniejszych miejscowościach. W procesie kwalifikacji przyjęto 34 projekty, które na podstawie umów będą realizowane.

- Rządowy program budowy lub modernizacji przystanków kolejowych na lata 2021-2025. Jego celem jest zwiększenie dostępu do możliwości korzystania z kolei. W ramach programu, finansowana jest budowa nowych lub modernizacja istniejących przystanków kolejowych, co jest przeciwdziałaniem wykluczeniu komunikacyjnemu. Efekty realizacji programu są już widoczne w wielu regionach Polski. Spośród ponad 180 przystanków więcej niż połowa ma podpisane umowy na ich budowę lub zostało już oddanych do eksploatacji.

Wyniki finansowe

Rada prowadzi stały monitoring wyników ekonomiczno-finansowych w PLK. Jego częścią było przyjęcie informacji Zarządu, dotyczących wyników Spółki, za okres styczeń-lipiec 2023 r.

Wynika z niej, że Spółka osiągnęła korzystniejszy wynik finansowy niż planowano, ze względu na wyższe przychody z działalności finansowej. Ważnym elementem przychodów są wpływy z udostępniania linii kolejowych, które są niższe niż zakładał plan rzeczowo-finansowy. Tutaj w porównaniu z poprzednimi miesiącami sytuacja się odwróciła. Wyższe przychody są od przewoźników pasażerskich (ok. 102 % planu), a niższe od przewoźników towarowych (95 % planu).

Czy system EAM się opłaca ?

System EAM (z ang. Enterprise Assets Management) to system do zarządzania majątkiem firmy, dzięki któremu możemy kontrolować wszelkie koszty związane z utrzymaniem przedsiębiorstwa. Celem takiego systemu jest optymalizacja wydatków na naprawy, remonty oraz eksploatację całej infrastruktury technicznej. Posiadanie systemu do zarządzania majątkiem trwałym pozwala zwiększyć efektywność posiadanych zasobów.

Celem wdrożenia systemu w PLK będzie docelowa cyfryzacja, optymalizacja i standaryzacja procesów utrzymania infrastruktury. W efekcie informatyzacja procesów, paszportyzacja infrastruktury oraz skrócenie czasu obsługi administracyjnej zadań i w konsekwencji ułatwienie pracy pracownikom wszystkich branż zajmujących się utrzymaniem infrastruktury kolejowej.

PLK przeprowadziła w 2022 r. pilotaż systemu EAM w Zakładzie Linii Kolejowych w Gdyni (ISE Tczew). Obecnie trwają prace nad docelowym jego wdrożeniem we wszystkich jednostkach organizacyjnych PLK. Przebieg wdrożenia (m. in. testy, szkolenia) jest podzielony na etapy i ma zostać zakończony na początku 2030 r.

Podobny system jest już wdrożony np. w PKP Energetyka, PKP Cargo, Kolejach Mazowieckich, Polskich Sieciach Elektroenergetycznych.

Sprawy pracownicze

Rada Nadzorcza wyjątkowo dużo czasu poświęciła omówieniu pism, które wpłynęły do przewodniczącego Rady. Dyskusja dotyczyła kosztów postępowań sądowych w sądach pracy poniesionych przez niektóre jednostki organizacyjne

Spółki oraz wnoszenia spraw, których wygranie jest wątpliwe.

Inną sprawą było omówienie problemów w SOK w zakresie realizowania na podstawie stosownego rozporządzenia wydawania posiłków profilaktycznych. Dostawca wyłoniony w postępowaniu przetargowym (pzp) zaprzestał dostarczania posiłków co spowodowało wypowiedzenie umowy przez zamawiającego. Niestety, w tym okresie uprawnieni pracownicy posiłków profilaktycznych nie otrzymywali. Ponadto część związków zawodowych kwestionowała jakość dostarczanych produktów i obowiązującą formę realizacji posiłków („słoi” czy talon?).

Ważnym tematem w dyskusji pomiędzy przedstawicielami pracowników w Radzie a Prezesem PLK były działania Spółki dotyczące zatrudnienia w zespole

inżynierii ruchu (interwencje w tej sprawie wpłynęły do Zarządu PLK). Poruszono wiele wątków związanych z pracą na stanowiskach: dyżurnego ruchu, nastawniczego i zwrotniczego m.in. w sytuacji prowadzenia inwestycji. Związkowcy sygnalizowali nadmierne obciążenie pracą i zwiększające się ryzyko błędu, a co za tym idzie zagrożenie bezpieczeństwa prowadzenia ruchu.

Inne tematy

Rada zajmowała się również m.in. następującymi sprawami: dokapitalizowaniem Przedsiębiorstwa Napraw i Utrzymania Infrastruktury Kolejowej (wniesieniem aportem gruntów w Chełmie Śląskim, co umożliwi budowę nowoczesnej hali napraw), uprawnieniami dostępu do systemów informatycznych

pracowników PLK przy zmianie stanowisku lub odejściu pracownika poza Spółkę, realizacją programu ERTMS/GSM-R (Globalny System Kolejowej Radiokomunikacji Ruchomej, który zapewnia operacyjną komunikację głosową i transmisję danych, użytkownikom sieci na infrastrukturze PLK), współpracą PLK z CPK (projektowanie komponentu kolejowego w ramach budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego), poniesionych wydatków reprezentacyjnych, usługi prawne i marketingowe, przeniesienia własności składników infrastruktury kolejowej oraz gruntów pod liniami kolejowymi (aport zorganizowanej części przedsiębiorstwa z PKP S.A. do PLK) oraz przeglądem uchwał, przyjętych przez Zarząd PLK (od ostatniego posiedzenia Rady).

Henryk Sikora

Dokończenie ze strony 1



Fot.: Archiwum SZIK

Centrali PLK, których celem ma być ograniczenie, a w niektórych lokalizacjach likwidacja stanowiska dyżurnego ruchu peronowego.

Nacisk na „optymalizację” zatrudnienia w zakładach linii kolejowych ma także formę ograniczenia obsad na stanowisku dyżurnego ruchu np. poprzez redukcję drugiego dyżurnego na posterunku ruchu, czasowego zamykania posterunków i zmianę stanowiska pracownikom zatrudnionym dotychczas jako nastawniczcy na stanowisko zwrotniczego.

Nasz Związek wielokrotnie zwracał uwagę na braki w zatrudnieniu, głównie na stanowisku dyżurnego ruchu. W odpowiedzi słyszeliśmy deklaracje, że prowadzone rekrutacje na stanowisko nastawniczego, a następnie wymagany proces szkolenia na stanowisko dyżurnego ruchu pozwoli na systematyczne uzupełnienie braków w tym zespole. Nie zwrócono jednak uwagi na długotrwałość tego procesu i brak gwarancji na jego skuteczność. Wieloletnie zaniedbania w tym zakresie wygenerowały lukę pokoleniową, trudną do uzupełnienia dołączającymi działaniami.

Braki w zatrudnieniu przy realizowanych równocześnie złożonych robotach

inwestycyjnych i wzmoczonej pracy przewozowej stwarzają realne zagrożenia dla bezpiecznego prowadzenia ruchu.

Nadmierne obciążenie obowiązkami narzucanymi na dyżurnych ruchu ma się nijak do wciąż deklarowanej budowy kultury bezpieczeństwa, skutkuje chronicznym przemęczeniem i stanowi czynnik demotywuujący do wzmoczonego wysiłku. Niesie to za sobą potęgujące się ryzyko błędu, co godzi w fundamentalną zasadę nadrzędności bezpieczeństwa.

Przedstawiany problem najbardziej widać na przykładzie analizy wypracowanych w Spółce godzin nadliczbowych, gdzie w zespole inżynierii ruchu w pierwszym półroczu 2023 r. wypracowano 637 558 godzin.

Jest to więcej o 3 020 w porównaniu z analogicznym okresem 2022 r. Ten zespół wypracowuje blisko 88 % wszystkich godzin nadliczbowych w PLK. Ta statystyka jest jeszcze bardziej rażąca na przykładzie stanowiska dyżurnego ruchu, na którym wypracowano w pierwszym półroczu 2023 r. 408 461 godzin nadliczbowych, tj. więcej niż rok temu o 13 689 godzin, co w skali PLK daje ponad 56 % wszystkich wypracowanych godzin nadliczbowych.

Z informacji uzyskanych z zakładów wynika, że wielu pracowników na stanowiskach dyżurnego ruchu ma już przekroczoną liczbę godzin nadliczbowych, co jest złamaniem zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, który określa limit do 200 godzin nadliczbowych dla poszczególnego pracownika w roku kalendarzowym.

Zwracamy także uwagę na bezsporny fakt niemożności zastąpienia systemu SERWO na obecnym etapie wdrażania

alternatywnych form przekazywania informacji. Dodatkowe obciążenie dyżurnych ruchu dysponujących lub pomocniczych prowadzeniem i aktualizacją bazy ostrzeżeń doraźnych z całą pewnością nie przyczyni się do podniesienia stanu bezpieczeństwa, a wręcz przeciwnie, zważywszy na coraz większy obszar objęty ostrzeżeniami wydawanymi przez jeden posterunek. Wystarczy porównanie Tablicy 1 Dodatku 1 do wrj na przestrzeni ostatnich kilku lat, aby zauważyć skalę problemu.

Poważnym problemem są również usterki występujące w komputerowych systemach sterowania ruchem kolejowym, które wymagają przygotowywania i zabezpieczania dróg przebiegu „na gruncie”.

Stanowisko zwrotniczego ograniczone do roli pracownika dokonującego oględzin zewnętrznych rozjazdów (w porze dziennej!) na kilku oddalonych od siebie posterunkach praktycznie eliminuje go z podstawowych zadań przypisanych temu stanowisku. W konsekwencji cała odpowiedzialność za wydarzenia spada na dyżurnego ruchu, z pominięciem uwarunkowań, które doprowadzają do tego stanu rzeczy.

Takie traktowanie podstawowych stanowisk w branży inżynierii ruchu może doprowadzić do dalszego odpływu wykwalifikowanej kadry, co jeszcze bardziej pogłębi stan permanentnych braków kadrowych.

Uważamy, że jest to ostatni moment na pogłębioną refleksję w tej materii i radykalną zmianę optyki kierownictwa Spółki.

Henryk Sikora

TYLKO BEZ PRZYNUDZANIA



Wierni najważniejszym zasadom związkowym, wszystko co robimy, robimy z myślą o Was. Dlatego też wybrani członkowie Rady SZIK od 18 do 20 września 2023 r. w Tczewie, uczyli się jak pisać, żebyście chcieli czytać. A przynajmniej, spać by czytanie naszych tekstów było jak najmniej bolesne.

Związek zawodowy jest po to, aby chronić interesy zawodowe pracowników i działać na rzecz poprawy ich sytuacji ekonomicznej i społecznej. Jest to bezdyskusyjne i priorytetowe. Jednak, w naszej opinii, równie ważne jest profesjonalne informowanie członków o aktualnej sytuacji oraz działaniach związku. Dlatego, staramy się korzystając z wszystkich dostępnych form przekazu (facebook, strona internetowa, biuletyn) docierać do członków związku i na bieżąco informować o ważnych dla nas sprawach.

Zdajemy sobie jednak sprawę, że jesteśmy kolejarzami, a nie profesjonalnymi dziennikarzami i pomimo naszych najszczerzych chęci czasem wychodzi nam to pisanie, jak wychodzi. Wdrażając działania naprawcze, skorzystaliśmy z zaproszenia Krajowego Sekretariatu Transportowców NSZZ "Solidarność" i wzięliśmy udział w szkoleniu z "Redagowania

internetowych stron związkowych".

Program szkolenia przewidywał naukę zasad komunikacji i informowania, poprawnej budowy informacji związkowej, technik pisania a także najważniejszych zasad wynikających z prawa prasowego.

Szkolenie w formie warsztatowej, dla nas oraz koleżanek i kolegów z innych sekcji zawodowych, przeprowadziła trenerka z Działu Szkoleń i Rozwoju Związku Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". W trakcie warsztatów każdy z nas miał okazję napisać kilka artykułów i poddać się ocenie trenerki oraz innych uczestników szkolenia.

Stres był, uwagi były, ciężka praca również była. W zamian, teraz każdy nasz artykuł, nawet relacja z uroczystej mszy świętej, będzie trzymał w napięciu oraz zapierał dech niczym kryminał Chandlera albo Agathy Christie. Czego życzę sobie i Wam, w imieniu zespołu redakcyjnego pozdrawiam.

Olga Wieczorek

WZROST DODATKÓW DO WYNAGRODZENIA

Rząd wydał rozporządzenie w sprawie minimalnego wynagrodzenia na 2024 r. Od 1 stycznia 2024 r. najniższa krajowa wyniesie 4242 zł brutto, a minimalna stawka godzinowa 27,70 zł.

W lipcu nastąpi druga podwyżka płacy minimalnej. Najniższe wynagrodzenie wzrośnie do 4300 zł brutto, a stawka godzinowa do 28,10 zł. Obecnie najniższa krajowa wynosi 3600 zł brutto.

Podobnie było w 2023 r., gdzie minimalne wynagrodzenie wzrosło od stycznia (wynosiło 3490 zł) i lipca (wynosiło 3600 zł).

Oznacza to, że wysokość wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od ustalonego na dany rok wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Wzrost płacy minimalnej jest przykładem troski tego rządu o zwykłych ludzi i najniżej zarabiających oraz jednym z narzędzi do łagodzenia negatywnych skutków inflacji i wzrostu cen energii dla pracowników. Pobudza także wzrost płac w Polsce, przez co doganiamy wskaźniki dotyczące wynagrodzenia za pracę w Unii Europejskiej.

Pamiętajmy, że wzrost płacy minimalnej to realizacja postulatu „So-

lidarności". Przewodniczący Związku Piotr Duda mówił:

„... według Solidarności, sama płaca minimalna w drugim półroczu przyszłego roku powinna kształtować się na poziomie co najmniej 4350 zł. Musicie więc działać ostro w zakładach pracy, żeby się zaraz nie okazało, że połowa załogi pracuje na minimalnym wynagrodzeniu. Nie przyjmujemy do wiadomości, co mówi część pracodawców, że wyższe wynagrodzenie to większe bezrobocie”.

Co to oznacza dla pracowników PLK ?

Od 1 stycznia 2024 r. w wyniku wzrostu wynagrodzenia minimalnego, zgodnie z zapisami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla niektórych zespołów pracowniczych PLK, nastąpi podwyżka wynagrodzeń poprzez wzrost dodatków:

- funkcyjnego,
- za pracę w warunkach niebezpiecznych, uciążliwych i szkodliwych,
- za pracę w nocy.

Od objęcia władzy przez PiS w 2015 r. płaca minimalna wzrosła z 1750 zł do 3600 zł w 2023 r. co oznacza rekordowy wzrost ok. 106 %. W interesie pracowników „żyjących” z umowy o pracę jest to, aby taki kie-

runek stymulowania wynagrodzeń nadal był zachowany. Pamiętajmy, że wzrost płac nie jest obligatoryjny i wcale nie musi iść w parze za wzrostem kosztów utrzymania (żywność, energia, paliwa itp.)

Opr. Henryk Sikora

ZAGADKA

Jaką noszą nazwę największe w Polsce międzynarodowe targi kolejowe? Gdzie się odbywają?

Nagrody rozlosujemy wśród osób, które prawidłowe odpowiedzi nadesłały do 27 października 2023 r. Można je przysłać na kartkach pocztowych pod adresem: Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa lub pocztą elektroniczną pod adresem: plk@ksk.org.pl z dopiskiem „Zagadka 196”, podaniem adresu, pod który wysłać nagrodę oraz wyraźnym wyrażeniem zgody na umieszczenie w naszym biuletynie związkowym – w przypadku wylosowania nagrody – swojego imienia, nazwiska oraz miejscowości zamieszkania.

Za prawidłową odpowiedź na zagadkę z numeru 195. nagrody wylosowały **Ewa Gruszka** z Brzezin i **Martyna Toporek** z Kozłowa. Gratulujemy.

Red.

CODZIENNA PRACA SEKCJI

Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność” działając w interesie pracowników PLK, podejmuje interwencje w sprawach, wskazanych przez nasze zakładowe organizacje związkowe.

W ostatnich tygodniach przekazaliśmy do Spółki pisma w sprawie wyodrębnienia w zakładach linii kolejowych niezależnych komisji ds. wypadków i incydentów kolejowych oraz objęcia prawem do kwartalnej premii inwestycyjnej kierownictwa sekcji eksploatacji.

Poniżej zamieszczamy najważniejsze fragmenty odpowiedzi, które otrzymaliśmy z Centrali Spółki.

Komisje ds. wypadków i incydentów kolejowych

Zakres poruszonego w wystąpieniu obszaru jest dość szeroki i dotyczy wielu aspektów związanych bezpośrednio z zatrudnieniem, dlatego też dla wnikliwego przeanalizowania Państwa propozycji niezbędna jest współpraca z zakładami linii kolejowych oraz merytorycznymi biurami Centrali Spółki. W związku z tym problematyka sygnalizowana w piśmie nr SZIK 50/07/2023 będzie przedmiotem prac i analiz Zespołu ds. analizy i aktualizacji metodyki zatrudnienia w zakładach linii kolejowych PKP PLK S.A.

Sami zauważacie Państwo w swoim wystąpieniu „Codzienna praca eksploatacyjna, duża ilość zadań inwestycyjnych realizowanych na terenie działania sekcji powoduje poważne obciążenie osób zarządzających tzn. naczelników, zawiadowców, których najczęściej powołuje się do składu komisji zdarzeń kolejowych.”, co tylko potwierdza zasadność powyżej

przedstawionego toku postępowania.

Zespół ds. analizy i aktualizacji metodyki zatrudnienia (...) planuje zakończenie prac w listopadzie br. i po tym Pracodawca, w trybie roboczym, zaproponuje Państwu termin spotkania w temacie poruszonego przez Państwa w piśmie.

Prawo do premii inwestycyjnej

W sprawie objęcia prawem do premii inwestycyjnej - kwartalnej, pracowników bezpośrednio realizujących zadania inwestycyjne w Zakładach Linii Kolejowych, Sekcjach Eksploatacji na stanowiskach Naczelnik i Zastępca Naczelnika ISE, Biuro Spraw Pracowniczych przedkłada poniższe wyjaśnienia.

Pracownicy Zakładów Linii Kolejowych PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. zatrudnieni na stanowiskach Naczelników Sekcji oraz Zastępców Naczelników Sekcji wynagradzani są według „Regulaminu wynagradzania kierowników jednostek organizacyjnych i ich zastępców oraz kierowników niektórych komórek organizacyjnych w PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.” w ramach, którego objęci są prawem do premii Zarządzania przez cele - ZPC.

Pracownicy objęci procesem ZPC otrzymują premię ZPC natomiast nie otrzymują premii inwestycyjnej.

Premia ZPC przyznawana jest corocznie za realizację wyznaczonych pomiędzy pracownikami a przełożonymi, zadań istotnych i zgodnych ze strategią Spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Proces inwestycyjny realizowany przez Spółkę jest niepodważalnie istotną częścią realizowanej w Spółce strategii, w który angażują się oprócz pracowników

Centrum Realizacji Inwestycji oraz wskazanych we wniosku pracowników Zakładów Linii Kolejowych również pracownicy innych jednostek organizacyjnych.

Mając uznanie wobec zaangażowania pracowników na wspomnianych stanowiskach oraz zakres obowiązków wynikających z konieczności udziału w procesie inwestycyjnym, w roku 2020 w postanowieniach „Zasad rozliczania celów w ramach systemu Zarządzania przez cele dla pracowników PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.” wdrożony został zapis, który gwarantuje odpowiednie zwiększenie wysokości naliczonej premii w przypadku realizacji zadania pod nazwą „Cel inwestycyjny w roku bieżącym”.

Realizacja zadania na minimalnym poziomie 80 % przekłada się na zwiększenie premii indywidualnej i jest skierowana wyłącznie do pracowników zatrudnionych na stanowiskach Naczelnika Sekcji i Zastępcy Naczelnika Sekcji.

Wdrożenie tego rozwiązania warunkowane było docenieniem zaangażowania pracowników Zakładów Linii Kolejowych uczestniczących w procesie inwestycyjnym, a jednocześnie nie objętych premią inwestycyjną.

Funkcjonujący system motywacyjny w postaci premii ZPC oprócz procesu inwestycyjnego swoim zakresem obejmuje również obszary: utrzymania infrastruktury, eksploatacji, bezpieczeństwa ruchu kolejowego, punktualności pociągów towarowych, pasażerskich oraz wiele innych.

Zasadność w objęciu premią ZPC Naczelników Sekcji i ich Zastępców wynika bezpośrednio ze struktury organizacyjnej Zakładów Linii Kolejowych. Naczelnik Sekcji oraz jego Zastępca jako organ kierowniczy bezpośrednio zarządzający daną sekcją organizuje pracę w zakresie wielu obszarów.

(opr. red)

NA SZLAKU

Po pięciu godzinach intensywnego marszu zdobyliśmy Wielką Raczę, której wysokość wynosi 1 236 m. Jest to jeden z najwyższych szczytów Beskidu Żywieckiego.

Uczestnicy wstali wczesnym rankiem, aby z różnych miejsc Polski stawić się na zbiórkę w Katowicach, drugiego trekkingu górskiego zorganizowanego przez Sekcję Zawodową Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”.

Nasze koleżanki i koledzy 22 września 2023 r. o godzinie dziesiątej rano rozpoczęli podróż autokarem z Katowic do Rycerki Górnej,

aby z tego miejsca szlakiem zielonym rozpocząć wspinaczkę do schroniska PTTK na Przegibku 1000 m n.p.m.

Po krótkim odpoczynku, w słońcu i towarzystwie niewielkich chmur, rozpoczęliśmy wędrowkę czerwonym szlakiem w kierunku Wielkiej Raczy, celu naszej wyprawy.

Urozmaicona trasa wiedzie przy granicy ze Słowacją i jest bardzo widowkowa. W oddali widoczne są szczyty słowackiego pasma górskiego Mała Fatra. Po trzy i półgodzinnym marszu dotarliśmy do celu. Szczyt Wielkiej Raczy zdobyty.

Na górze zrobiliśmy wspólne zdjęcie z banerem „Solidarność” i odpalonymi racami świetlnymi, które stwo-

rzyły kilkuminutowy piękny spektakl.

W schronisku wspólna kolacja i integracyjna zabawa zakończyły pierwszy dzień naszej wyprawy. Rano pobudka, wspólne śniadanie i rozpoczęliśmy powrót żółtym szlakiem w dół do Rycerki Górnej.

Ostatnim etapem podróży był przejazd autokarem do Katowic, gdzie pożegnaliśmy się z uczestnikami trekkingu.

Podziękowania dla wszystkich uczestniczek i uczestników za wytrwałość i wyrozumienie, nienarzekanie i dobry humor. Do zobaczenia na szlaku za rok.

Roman Kowalski

FOTORELACJA Z WIELKIEJ RACZY



Odpoczynek połączony z posiłkiem i degustacją dobrego piwa.



Towarzyszyły nam urocze polany, które zachęcały do odpoczynku...



Nasz postój przy schronisku na Przegibku.



... piękne widoki na okoliczne góry.



W naszym trekkingu uczestniczyło 45 osób.



Rodzinne zdjęcie na Wielkiej Raczy. Było pięknie.



Szlak poprowadzony jest krótkimi odcinkami na granicy ze Słowacją.

Więcej na stronie www.plk.ksk.org.pl



Rano czas na powrót. Tym razem w towarzystwie jesiennej mgły.

Fot. H. Sikora

TRANSFORMACJA W EMERYTURACH POMOSTOWYCH

16 sierpnia Prezydent Andrzej Duda podpisał nowelizację ustawy o emeryturach pomostowych, która uchyla wygasający charakter tego świadczenia. Prezydent zaznaczył, że jest to realizacja porozumienia programowego podpisanego z NSZZ „Solidarność” w 2015 roku. Ponadto regulacja wzmacnia ochronę działaczy związkowych oraz innych pracowników podlegających szczególnej ochronie i wyłącza dodatek za szczególne warunki pracy z płacy minimalnej.

Emerytury z ZUS dla kolejarzy

1. Emerytura w powszechnym wieku emerytalnym

Od 1 października 2017 r. wiek emerytalny wynosi 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Sprawdź, kiedy otrzymasz emeryturę, jeśli urodziłeś się po 31 grudnia 1948 r. Jeśli urodziłeś się po 31 grudnia 1948 r., ZUS przyzna Ci emeryturę, jeśli:

- ukończysz powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn),
- masz opłacone składki z tytułu ubezpieczenia społecznego lub ubezpieczenia emerytalnego i rentowych przynajmniej za 1 dzień, np. jako pracownik czy też osoba prowadząca działalność pozarolniczą, nie masz emerytury przyznanej z powodu ukończenia podwyższonego wieku emerytalnego. Emeryturę ZUS przyzna od miesiąca, w którym złożysz wniosek jednak nie wcześniej niż od dnia, w którym ukończysz powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Jeżeli pobierasz świadczenie przedemerytalne, zasiłek przedemerytalny, emeryturę pomostową lub naliczalskie świadczenie kompensacyjne, które ZUS przyznał Ci przed 1 października 2017 r. Zachowasz do nich prawo aż do dnia poprzedzającego dzień, w którym ukończysz podwyższony wiek emerytalny, chyba że prawo to ustanie wcześniej z innego powodu. Kiedy osiągniesz wiek emerytalny możesz wystąpić z wnioskiem o emeryturę (nie musisz czekać do dnia, aż ukończysz podwyższony wiek emerytalny). Prawo do emerytury uzyskasz od dnia, w którym ukończysz wiek emerytalny, lub od miesiąca, w którym złożysz wniosek, jeśli wniosek o emeryturę złożysz później.

2. Komu przysługują emerytury pomostowe

Emerytury pomostowe przysługują osobom, które wykonywały lub wykonują pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Prace w szczególnych warunkach to zawody związane z czynnikami ryzyka, które z wiekiem mogą z dużym prawdopodobieństwem spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia. Natomiast prace o szczególnym charakterze wymagają niezwyklej odpowiedzialności oraz wyjątkowej sprawności psychofizycznej. Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o emeryturach pomostowych pozwalają skorzystać z wcześniejszej emerytury pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- urodził się po 31 grudnia 1948 r.,
- wykonywał prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze przez co najmniej 15 lat,
- osiągnął wiek co najmniej 55 lat – w przypadku kobiet lub co najmniej 60 lat – w przypadku mężczyzn,
- ma staż ubezpieczeniowy (okresy składkowe i nieskładkowe) wynoszący co najmniej 20 lat – w przypadku kobiet lub co najmniej 25 lat – w przypadku mężczyzn,
- przed 1 stycznia 1999 r. wykonywał prace w szczególnych warunkach lub prace o szczególnym charakterze, które zostały określone w ustawie o emeryturach pomostowych (przepisy stosowane od 1 stycznia 2009 roku, z ustawy o emeryturach pomostowych)

lub w ustawie emerytalnej (przepisy stosowane przed 1 stycznia 2009 r. z ustawy emerytalnej), co najmniej przez 1 dzień.

po 31 grudnia 2008 r. wykonywał prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (z ustawy o emeryturach pomostowych) co najmniej przez 1 dzień. Prawo do emerytury pomostowej przysługuje również osobie, która nie wykonywała po 31 grudnia 2008 r. pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, jeżeli na dzień 1 stycznia 2009 r. miała wymagany okres 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (wymienionej w załącznikach do ustawy o emeryturach pomostowych) oraz spełniła pozostałe warunki przyznania świadczenia.

Jakie są najważniejsze zmiany w emeryturach pomostowych, które wejdą w życie od 1 stycznia 2024 r.

Najważniejsza zmiana w przepisach polega na usunięciu z ustawy o emeryturach pomostowych wymagania dotyczącego wykonywania prac w szczególnych warunkach lub prac o szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r. Daje to możliwość nabycia prawa do emerytury pomostowej osobom znacznie młodszym niż osoby obecnie korzystające z tego świadczenia. Przyszli emeryci nie będą musieli udowadniać, że wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze przed 31 grudnia 1998 r. Osoby ubiegające się o emeryturę pomostową mogły rozpocząć wykonywanie takiej pracy dopiero po 31 grudnia 2008 r.

Dzięki zmianie przepisów prawo do emerytury pomostowej będą nabywały kolejne roczniki pracowników zatrudnionych przy pracach z ustawy o emeryturach pomostowych bez ryzyka, że nie nabadą prawa do wcześniejszego świadczenia tylko dlatego, że nie pracowały w określonych warunkach przed 1 stycznia 1999 r. Aby mieć prawo do emerytury pomostowej, w dalszym ciągu trzeba spełniać łącznie pozostałe warunki przyznania tego świadczenia. ZUS przewiduje, że liczba osób, które będą mogły przejść na emeryturę pomostową po uchyleniu wygasającego warunku, wyniesie: w 2024 r. –7,3 tys., w 2029 r. – 4,0 tys., a w 2033 r. – 4,8 tys.

3. Emerytura Stażowe

Emerytura stażowe to sformułowany przez NSZZ Solidarność projekt obywatelski. Jego założenia zakładają, że przejście na emeryturę powinno zostać powiązane z długością posiadanego stażu pracy, a nie osiągnięciem wieku emerytalnego. Cieszący się popularnością projekt otrzymał ponad 250 tysięcy podpisów od zainteresowanych obywateli. Dziś możemy powiedzieć, że emerytura stażowe: 38 lat dla kobiet i 43 lata dla mężczyzn” będą wprowadzone.

Emerytura stażowe to po obniżeniu wieku emerytalnego i odwróceniu wygasającego charakteru emerytur pomostowych najważniejszy postulat emerytalny wysunięty przez Solidarność.

Droga do emerytur stażowych została otwarta podpisaniem porozumienia pomiędzy Solidarnością a rządem w Stalowej Woli w czerwcu tego roku. Zgodnie z naszymi oczekiwaniami na emeryturę stażową będą mogły liczyć już kobiety w wieku 56 lat (jeśli pracę zaczęły, mając 18 lat) oraz 61-letni mężczyźni. W przypadku tym drugim do stażu pracy ma liczyć się także odbycie służby wojskowej.

Jaki dokładnie kształt będą miały emerytury stażowe, jaki staż będzie się do nich liczył i czy uwzględnione będą w nich okresy nieskładkowe o tym wszystkim będziemy jeszcze rozmawiać z rządem i ostateczny kształt przepisów dopiero się wyklaruje. Prace nad ustawą rozpoczną się już w nowej kadencji Sejmu po wyborach.

Opracował: *Mirosław Ośmiatowski*

UDERZ W STÓŁ, CZYLI POLEMIKA Z FAKTAMI

Rzekło się powszechnie mówić, że z liczbami i faktami się nie dyskutuje. Jednak zdarzają się przypadki, które dają się przeczyć tej regule. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy, gdy ktoś ma albo nieczyste intencje, jest sfrustrowany albo za osobiste niepowodzenia lub zawodowe porażki zamierza obwiniać cały świat i w wszystkich dookoła.

Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność” w dniu 26 lipca br. w swoich mediach zamieściła artykuł pt. „PO podwyżce” autorstwa Henryka Sikory (Biuletyn „Solidarność w Peelka nr 06). Opisuje on proces wzrostu wynagrodzeń w PLK w latach 2014 – 2023. Trudno było wtedy przypuszczać, że jego treścią zainteresują się nawet redaktorzy Onetu czy Newsweeka, czyli było nie było mediów zasięgowych i opiniotwórczych.

Jeśli jednak ktoś sądzi, że znane redakcje zainteresował najwyższy w historii wzrost wynagrodzeń pracowników PLK jaki miał miejsce w roku bieżącym lub średnie wynagrodzenie w spółce kształtujące się na poziomie ok. 8000 zł, czyli wyższe od tego wypłacanego w gospodarce narodowej, to jest w olbrzymim błędzie.

Ten fakt, co wydaje się dziwne, zupełnie nie wzbudził ciekawości wymienionych mediów. Być może polepszanie bytu kolejarzy i ich rodzin polegające na znaczącym wzroście wynagrodzeń nie jest obecnie „trendy” i „na topie”, albo nie wpisuje się z góry w przyjętą narrację, że ma to właśnie miejsce za czasów obecnej władzy, tak nielubianej przez media tzw. „głównego nurtu”. Od wzrostu wynagrodzeń ciekawsze okazało się wymienienie w artykule w sposób bezimienny i zupełnie odpersonalizowany obecnego instruktora, a kiedyś zastępcę dyrektora IZ piastującego tę funkcję za czasów rządów PO, albo w sumie nic nie znacząca wzmianka na temat stacji TVN przodującej we wmawianiu wszystkim dookoła jak to źle i niedobrze żyje się obecnie w Polsce.

W PLK zakładów linii kolejowych jest 23, a w każdym z nich po 2 zastępców dyrektora, czyli łącznie 46, instruktorów w każdym zakładzie po kilkudziesięciu. Dlatego posądzanie autora artykułu o naruszanie czyjejś prywatności, brak poszanowania godności czy wręcz zarzucanie szkalowania kogoś jest grubą przesadą i niedorzecznością, zwłaszcza przez dziennikarzy reprezentujących media które takie hasła jak „wolność słowa”

czy „Konstytucja” chcą dumnie nosić na swoich sztandarach.

Z ludzkiej przyzwoitości, nawet będąc zawodowym dziennikarzem, wypada uszanować zdanie i poglądy innych oraz przyjąć do wiadomości fakty i liczby zamiast skupiać się na zupełnie nieznaczących wątkach. Media związkowe, w tym media SZIK NSZZ „Solidarność”, mimo że niszowe i trafiające ze swoim przekazem głównie do swoich członków i sympatyków również podlegają zasadom niezależności i wolności słowa, bez względu na swoje sympatie czy antypatie polityczne.

Rolą związku zawodowego jest przecież reprezentowanie interesów zawodowych i socjalnych pracowników oraz walka o ich lepsze warunki pracy i płacy. Więc kiedy trzeba chwalić rządzących za dobre i mądre decyzje to trzeba to robić, nawet jako związek zawodowy, a krytykować za złe i godzące w prawa pracowników. Chociażby taka sytuacja miała miejsce w przypadku pikiety zorganizowanej w ubiegłym roku właśnie przez SZIK przed Ministerstwem Aktywów Państwowych przeciwko trudnej sytuacji w PKP Telkol.

Autor, gdyby miał złe intencje, mógł np. w swoim artykule pominąć fakt, że w 2020 roku z uwagi na Covid-19 podwyżek za obecnej władzy nie było, a jednak tego nie zrobił. Trudno bowiem z przedstawionymi w artykule „PO podwyżce” liczbami i faktami dyskutować (37,52 złotych w 2014 za rządów PO vs 640 złotych w 2023 za rządów PiS) nawet biorąc pod uwagę okres 10 lat oraz ówczesne i bieżące wskaźniki mikro i makroekonomiczne.

Jednak liczby i fakty jak widać nie wszystkich interesują. Za to doszukiwanie się u kogoś niecznych intencji, zarzucanie komuś szkalowania i naruszania godności innych osób oraz generalnie szukanie sensacji tam gdzie jej nie ma, jest być może dla niektórych mediów chlebem powszednim. Czytanie ze zrozumieniem jest sztuką, którą starają się opanować dzieci już w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Dlatego dobrze żeby tę sztukę posiadali również dorośli nieważne czy zajmują funkcję dyrektora, zastępcy, instruktora czy... są dziennikarzami.

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego stwierdzenie „uderz w stół, a nożyce się odezwą” odnosi się do sytuacji, w której dana osoba, mająca coś na

sumieniu, doszukuje się aluzji do tego w wypowiedziach innych osób i demaskuje się gwałtowną reakcją.

Odzew niektórych osób i niektórych dziennikarzy z jakim spotkał się artykuł „PO podwyżce” jest w tym przypadku podręcznikowym przykładem „doszukiwania się w wypowiedziach innych aluzji przez osobę mającą coś na sumieniu, co objawia się jej gwałtowną reakcją”.

Na szczęście tego typu negatywne reakcje po opublikowaniu wspomnianego artykułu były marginalne, co świadczy o tym, że większość czytelników publikowanych przez SZIK artykułów potrafi je czytać ze zrozumieniem.

Redakcja

O co pytał Onet ?

Czy w związku z publikacją artykułu Pana Henryka Sikory (członka rady nadzorczej PKP PLK S.A) opublikowanego w czasopiśmie Solidarność w Peelka nr 06 z roku 2023 str. nr 4 związek zawodowy Solidarność działający przy PKP PLK zamierza bronić praw szkalowanego pracownika w szczególności do prywatności i poszanowania godności oraz zabezpieczyć jego prawa pracownicze wobec bezprawnych działań członka rady nadzorczej?

Chodzi o pracownika, który nie został wymieniony z nazwiska, ale opis p. Sikory pozwala z łatwością zidentyfikować tego człowieka, który znany jest w środowisku.

Dlaczego związek zawodowy Solidarność działający przy PKP PLK dopuszcza na łamach swojej zakładowej gazety do szkalowania innych pracowników?

Czy w związku z tym związek zawodowy Solidarność działający przy PKP PLK zamierza wyciągnąć jakieś konsekwencje wobec p. Sikory? Jeśli tak, to jakie?

Czy związek zawodowy Solidarność działający przy PKP PLK dopuszcza, aby jego członkowie szkalowali dobre imię innych podmiotów np. poprzez negowanie oglądania Stacji telewizyjnej TVN?

Czy związek zawodowy Solidarność działający przy PKP PLK zamierza bronić praw do prywatności i poszanowania godności pracownika, który został opisany w artykule przez p. Sikorę oraz zabezpieczyć jego prawa pracownicze wobec bezprawnych działań p. Sikory?

treść pisma otrzymanego na adres mailowy SZIK

ZACHOWANIE CZYSTOŚCI

Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność” monitorując warunki pracy w PLK widzi potrzebę uregulowania sprawy zachowania czystości – sprzątania powierzchni wspólnej na posterunkach ruchu (LCS), gdzie występuje kilka stanowisk pracy w różnych zespołach pracowniczych, a łączna powierzchnia wynosi nawet 150 m².

Kto ma w takiej sytuacji sprzątać LCS ?

O stanowisko w tej sprawie wystąpiliśmy do Państwowej Inspekcji Pracy, która w odpowiedzi potwierdziła, że obowiązek utrzymywania pomieszczeń pracy w czystości spoczywa na pracodawcy. Naszym zdaniem, to on powinien zlecić sprzątanie firmie zewnętrznej tak jak robi to z pomieszczeniami biurowymi ISE czy gabinetem dyrektora.

Poniżej zamieszczamy całą odpowiedź otrzymaną z PIP.

Odpowiadając na pismo dotyczące interpretacji § 14 *rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy* (Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 ze zm.). Departament Prawny Głównego

Inspektoratu Pracy uprzejmie przedstawia poniższe wyjaśnienia.

Zgodnie z art. 207 § 1 zd. 1 Kp, pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Z kolei, jak stanowi § 2 pkt 1 i 2 tego artykułu, pracodawca jest obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki; w szczególności pracodawca jest obowiązany organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy, a także zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wydawać polecenia usunięcia uchybień w tym zakresie oraz kontrolować wykonanie tych poleceń.

W ramach tych obowiązków mieści się wyrażony w § 14 cyt. na wstępie *rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 1997 r.* [..] obowiązek pracodawcy utrzymywania pomieszczeń pracy w czystości i porządku oraz zapewnienia ich okresowych remontów i konserwacji, w celu zachowania wymagań bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jeśli chodzi o obowiązki w ww. zakresie spoczywające na pracowniku, należy wskazać przepis art. 211 pkt 3 Kp, przewidujący, że przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa hi-

gieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika; w szczególności pracownik jest obowiązany dbać o należyty stan maszyn, urządzeń, narzędzi i sprzętu oraz o porządek i ład w miejscu pracy.

W świetle powyższych unormowań należy wskazać, że w ramach dbałości o bezpieczne i higieniczne warunki pracy w zakładzie pracy pracodawca ma obowiązek zapewnić utrzymanie w należyłym stanie obiektów pracy, w szczególności pomieszczeń pracy w czystości i porządku. Natomiast obowiązkiem pracownika jest dbanie o porządek i ład w miejscu pracy.

Podstawowym obowiązkiem pracownika, zgodnie z art. 100 § 1 Kp, jest wykonywanie pracy sumiennie i starannie oraz stosowanie się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. W tym zakresie należy pamiętać, że rodzaj pracy to jedno z obligatoryjnych postanowień umowy o pracę, z którym wiąże się zakres obowiązków pracownika. Zakres tych obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska, określonego w umowie o pracę, może być konkretyzowany nie tylko przez pisemny zakres czynności, ale także w drodze poleceń pracodawcy mieszczących się w określonym w umowie rodzaju pracy.

(opr. red)



Małgorzata Jędrusik

Rozmowa z Małgorzatą Jędrusik, przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Linii Kolejowych w Sosnowcu.

Jaka była droga Małgorzaty Jędrusik do funkcji przewodniczącej NSZZ „Solidarność” w ZLK Sosnowiec ?

Z Solidarnością jestem związana od 2003 r. Pracę działacza związkowego rozpoczęłam w MOZ NSZZ „Solidarność” PKP Katowice jako delegat na WZD, skarbnik, przewodnicząca. Obecnie to druga kadencja w której pełnię tę funkcję.

Jak byś scharakteryzowała Twój zakład, czy coś go wyróżnia od innych ?

Zakład Linii Kolejowych w Sosnowcu jest usytuowany na terenie Śląska, Zagłębia i Podbeskidzia. Wyróżnia go to, że jego siedziba znajduje się poza miastem wojewódzkim. Nieraz słyszymy, że to umniejsza pozycję naszego zakładu. Budowa największego Regionalnego Centrum Sterowania to szansa dla zmiany siedziby zakładu.

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w ZLK Sosnowiec jest jedną z największych w PLK. Macie prawo do dwóch etatów związkowych, procentowy udział członków „Solidarności” do ogólnej liczby pracowników zakładu jest na poziomie dobrym, co najważniejsze, ilość członków naszego związku rośnie. Jest to ważne, gdyż w niektórych organizacjach członków związku ubywa, a przewodniczący tłumaczy ten fakt odejściami pracowników na emeryturę. Jak to robicie, że Wasza organizacja się rozwija ?

Jest to zasługa aktywnej pracy całej komisji i członków związku, którzy wspierają nasze działania w obronie praw pracowniczych, realizując cele zawarte w statucie związku. Członkowie naszej organizacji wiedzą, że ze wszystkimi problemami i zapytaniem mogą się do nas zwrócić. Mają też świadomość, że nie zawsze wszystko

Dokończenie na stronie 10

Dokończenie ze strony 9

można załatwić po ich myśli, ale z naszą pomocą można coś zminimalizować. Nigdy nie zostawiamy nikogo w potrzebie. Zawsze jesteśmy do ich dyspozycji. Niejednokrotnie pierwsze informacje trafiają do nas zamiast do pracodawcy z pytaniem- jak postąpić? Co zrobić? Wypracowaliśmy zaufanie u pracowników przez nasze działania. Widzą to nie tylko nasi członkowie.

Twojej organizacji związkowej, jako jednej z pięciu, SZIK przyznała za aktywność i udział w wydarzeniach organizowanych przez Sekcję Zawodową Infrastruktury Kolejowej dodatkowe odznaczenie resortowe, które trafi do któregoś z członków „Solidarności” w ZLK Sosnowiec. Na czym polega Wasza aktywność ?

Uczestniczyliśmy w turniejach piłkarskich organizowanych przez SZIK: Łowicz, Zduńska Wola. Nie tylko gramy ale i kibicujemy. Nasi członkowie z rodzinami brali udział w Mistrzostwach Polski w wyścigach drezyn ręcznych w Wieruszowie. Super zabawa połączona z piknikiem. Dziewczyny przywiozły puchar z turnieju siatkówki plażowej w Opolu a dwa zespoły męskie zostały wyróżnione. Sukcesem zakończyliśmy wyprawę trekkingową. Nasz poczet sztandarowy jest widoczny na uroczystościach.

Co jest dzisiaj największym problemem w działalności związku w zakładzie ?

Problemy były są i będą. Trudno wskazać jednoznacznie największy. Wszystkie staramy się rozwiązywać choć nieraz nie jest to łatwe. Często korzystamy z pomocy prawnej i wsparcia struktur wyższych związku.

Jak oceniasz sytuację zatrudnienia w inżynierii ruchu ? Wokół tego problemu w ostatnich tygodniach zrobiło się w zakładach głośno. Spółka optymalizuje zatrudnienie wspierając się likwidacją posterunków ruchu wynikającą z oddawania linii po modernizacji, a związek pisze o nadmiernym obciążeniu pracą dyżurnych ruchu, ryzykiem błędu i zagrożeniem bezpieczeństwa.

W Zakładzie Linii Kolejowych w Sosnowcu od kilku lat borykamy się ze skracaniem czasu pracy posterunków, zmniejszaniem obsady, czasowym zamknięciem posterunku. Dla mnie niedopuszczalna jest taka sytuacja, co odzwierciedlają pisma kierowane do dyrektora zakładu.

Pracodawca bagatelizuje problem tłumacząc incydentalną sytuacją lub nadzwyczajną potrzebą. Coraz częściej nie obsadza się posterunku dróżnika przejazdowego,

wprowadza się ograniczenie prędkości i osygnalizowuje przejazd. Bezpieczeństwo widzimy na plakatach, spotach a nie w działaniach zakładu i spółki. Pracownicy w moim zakładzie skarżą się nie tylko na nadmierne obciążenie pracą, ale również na harmonogramy czasu pracy, tak zwane krótkie przejścia i zmuszanie do pracy w godzinach nadliczbowych. Młodzi pracownicy nie boją się zmian i coraz częściej rozwiązują umowę o pracę twierdząc, że nie będą niewolnikami pracodawcy. Według stanu zatrudnienia brakuje tylko dyżurnych a w rzeczywistości braki są w całym pionie inżynierii ruchu. To powoduje uniemożliwienie lub wydłużenie czasu szkolenia dyżurnych ruchu.

Wiemy, że ośrodkiem decyzyjnym jest Zarząd PLK i poszczególne biura merytoryczne Centrali Spółki. Wymień najważniejsze zadania, którymi związek powinien się zająć w PLK ?

Zwiększenie limitu godzin nadliczbowych. Analiza zatrudnienia w zakładach zwłaszcza w pionie inżynierii ruchu.

Skrócenie czasu odsunięcia od czynności pracowników po incydentach do zakończenia postępowania i dopuszczenie do egzaminu.

*Dziękuję za rozmowę.
Henryk Sikora*

RZESZÓW PONOWNIE NAJLEPSZY



W Barcicach k. Starego Sącza odbył się 24. Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Regionalnej Sekcji Kolejarzy przy Regionie Małopolskim NSZZ „Solidarność” (15.09.2023 r).

Patronat nad turniejem objął Region Małopolski i Krajowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „Solidarność” przy współpracy z Biurem Wczasowo – Turystycznym „Koltur”.

W turnieju wzięło udział 261 zawodników z 14 drużyn. Na dwóch boiskach rozegrano 28 meczów. Turniej wygrała drużyna ZLK Rzeszów, która w finale wygrała po rzutach karnych 3:1 z drużyną Straży Ochrony Kolei.

Trzecie miejsca zajęły drużyny z PKP Cargo Zakład Południowy w Katowicach i Zakładu Maszyn Torowych w Krakowie.

Drużynie ZLK Rzeszów, puchar wręczył Ireneusz Dynowski, przewodniczący RSK wraz z Mieczysławem Borowcem, dyrektorem rzeszowskiego zakładu. Zwycięzcy otrzymali również puchar ufundowany przez Andrzeja Adamczyka Ministra Infrastruktury. Wręczył go Tomasz Tomala, Szef Gabinetu Politycznego Ministra.

Druga drużyna w turnieju (SOK) otrzymała puchar z rąk Henryka Sikory (Przewodniczącego Sekcji Zawodowej Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”) a drużynom, które zajęły trzecie miejsca puchary wręczyli Adam Janik, dyrektor Zakładu Maszyn Torowych i Jarosław Bagniewski dyrektor PKP Cargo Zakład Południowy. Puchar Fair Play, który ufundował Region Małopolski NSZZ „Solidarność” przypadł drużynie Trakcji.

Warto zwrócić uwagę, że w trakcie turnieju (już po raz siedemnasty) przeprowadzona została loteria charytatywna, na której można było wylosować różne gadzety przekazane m.in. przez kolejowe spółki. Zebrano w niej kwotę ponad 11 000 zł. Została przeznaczona dla ciężko chorych: trójki dzieci kolejarzy i mamy jednego z nich.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy sportowej postawy i dostarczenia nam, kibicom wielu emocji. Odnosimy się także z uznaniem dla „Solidarności” kolejowej z Krakowa za podtrzymywanie pięknej tradycji turniejów w Barcicach, która została zapoczątkowana w 2000 roku.

(red)

PÓLTORAWIECZE „KOLEJÓWKI”

W październiku 2023 r. najstarsza szkoła kolejowa w Polsce, warszawska „Kolejówka”, której tradycje kontynuuje Technikum nr 7, świętuje swoje 150-lecie. Duży wkład w to wydarzenie mają ci, którzy już dawno opuścili jej mury. Na XI Zjeździe Absolwentów maturzyści z lat 50. XX wieku i młodszy spotkają się 14 października. Dwa dni wcześniej, 12 października o godzinie 13.00 zapraszają na mszę św. sprawowaną w kościele pw. św. Karola Boromeusza (Warszawa, ul. Powązkowska 14) w intencji nauczycieli i absolwentów. Po jej zakończeniu nastąpi uroczyste poświęcenie nowego, ufundowanego przez absolwentów nagrobka dyrektora Aleksandra Uzarowicza oraz nawiedzenie grobów ośmiu innych dyrektorów „Kolejówki” pochowanych na Starych Powązkach.

W sali wystaw stałych Stacja Muzeum (Warszawa, ul. Towarowa 3) od kilku miesięcy prezentuje ekspozycje udostępnione przez Marka Moczulskiego, absolwenta Technikum Kolejowego Ministerstwa Komunikacji im. Jana Rabanowskiego (trakcja elektryczna, 1970). Są to m.in.: czapka ucznia z lat 60. XX wieku, okolicznościowe

znaczki, medale, proporzyczki, książki o „Kolejówce”. Ważną częścią niewielkiej ekspozycji, która jest miłym akcentem obchodzonego jubileuszu, są pamiątki dotyczące patrona „Kolejówki”, którym od 21 września 1998 r. jest Stanisław Wysocki (1805-1868), projektant i budowniczy Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Ant.



Gmach szkoły w latach 70. XX wieku.

DZIESIĘCIOLECIE DOBRYCH INICJATYW



Od lewej stoją: Marek Moczulski, Ignacy Góra, Maciej Malecki, Katarzyna Kucharek, Krzysztof Mamiński

Międzynarodowe Targi Kolejowe TRAKO odbyły się już po raz piętnasty (Gdańsk, 19-22 września 2023). W czasie największej tego typu imprezy w Polsce jubileusz dziesięciolecia działalności obchodziła Fundacja Grupy PKP.

Uroczystość odbyła się 19 września. Była okazją do podsumowania dotychczasowej działalności Fundacji i podziękowań dla pracowników,

wolontariuszy i wszystkich, którzy wspierają podejmowane inicjatywy. Jak powiedział wiceminister aktywów państwowych, Maciej Małecki za sprawą Fundacji wydarzyło się wiele dobra. Docenił przede wszystkim przedsięwzięcia związane z pielęgnowaniem polskiej historii oraz niosące dobro kolejarzom, którzy są w potrzebie. O dorobku Fundacji mówili także wice-

minister infrastruktury, Andrzej Bittel i przewodniczący Rady Fundacji, Krzysztof Mamiński.

Za życzenia kolejnych owocnych lat pracy dziękowała prezes Zarządu Fundacji Grupy PKP, Katarzyna Kucharek: Nie miałam świadomości, że będzie to dla mnie tak wzruszające wydarzenie, że usłyszę tyle miłych słów. Mam nadzieję, że cały nasz zespół i przyjaciele Fundacji będziemy mieli jeszcze więcej energii, że będziemy ciągle nabierać wiatru w żagle.

Na zakończenie uroczystości przewodniczący Mamiński i prezes Kucharek wręczyli statuetki „Przyjaciel Fundacji Grupy PKP”. To nagroda dla osób, które w szczególny sposób angażują się w projekty fundacyjne. W tym roku otrzymali ją: Maciej Małecki, wiceminister aktywów państwowych; Ignacy Góra, prezes Urzędu Transportu Kolejowego; Jacek Prętki, skarbnik Rady KSK NSZZ „Solidarność”; Marek Moczulski, wolontariusz Fundacji Grupy PKP i Krzysztof Grabowski, ekspert PKP S.A.

Red.

Fot. Andrzej Paszke

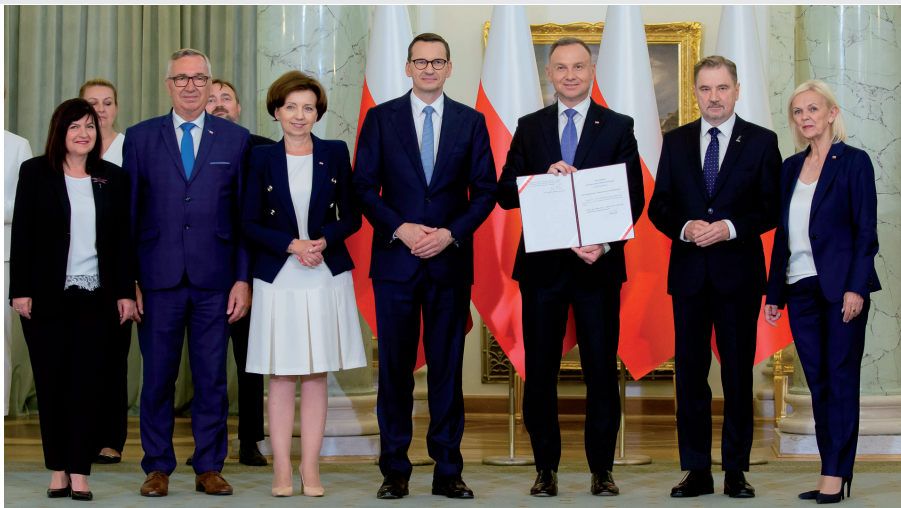
Na podstawie materiału prasowego Fundacji Grupy PKP: <https://www.pkp.pl/pl/fundacja-aktualnosci/3410-jubileusz-10-lecia-i-podsumowanie-trako-dzieciom-fundacja-grupy-pkp-na-targach-trako-w-gdansk>

WYDAWCA: Sekcja Zawodowa Infrastruktury Kolejowej NSZZ „Solidarność”, ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa; tel.: 22 473 26 82, www.plk.ksk.org.pl. Redaguje zespół: Henryk Sikora, Zdzisław Jasiński, Piotr Pazera, Olga Wieczorek, Mirosław Ośmiałowski, Roman Kowalski, Andrzej Van-Selow

DRUK i SKŁADANIE: Agencja Reklamowo-Wydawnicza NAVIA s.c. Halina Cygnarowicz, Anna Tereszyńska, ul. Wojewódzka 24/3, 40-026 Katowice; tel.: 32 782 61 62, www.navia.pl. Koordynator projektu: Anna Tereszyńska.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian tytułów i w tekstach.

“SOLIDARNOŚĆ” JEST SKUTECZNA



Uroczystość podpisania emerytur pomostowych (16.08.2023 r.). Stoją: Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność (drugi od prawej), Andrzej Duda, prezydent RP, Mateusz Morawiecki, premier rządu. Czy widzicie na zdjęciu jakiegos innego związkowca ? To taka wersja dla „wzrokowców”, która pokazuje kto załatwił dla ludzi pomostówki.

Emerytury pomostowe to ważny temat. Cieszymy się z tego, że jest on równie istotny dla wszystkich związków zawodowych. Nasi

koledzy z ZZDR PKP oczywiście również temat znają i wiedzą, że walka o emerytury pomostowe do łatwych nie należała. Przypominają

to w swoim biuletynie kolorowym wyrazistym plakatem. Niestety nie udało im się umieścić na plakacie wszystkich faktów.

Brakuje na plakacie informacji o tym, że ustalenia dotyczące wprowadzenia rozwiązań w sprawie emerytur pomostowych zostały zawarte w podpisanym porozumieniu pomiędzy NSZZ „Solidarność” a rządem w Stalowej Woli w czerwcu tego roku.

Dlaczego nie wspomnieli o tym na plakacie? Może po prostu zabrakło miejsca na więcej tekstu, to zapewne z podekscytowania, że udało się „Solidarności” emerytury obronić. Pamiętajmy, że to właśnie nasz związek walczył o nie od samego początku.

Dodatkowo informujemy że porozumienie zostało zawarte w Stalowej Woli w czerwcu tego roku, a rząd podpisał je z NSZZ „Solidarność” podkreślając że to ten związek od zawsze walczył o emerytury pomostowe jak i stażowe .

P.P.



NSZZ „Solidarność” od początku sprzeciwiał się ustawie podnoszącej wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn do 67. roku życia, którą ostatecznie przegłosował rząd PO-PSL.

Związkowcy jednak nie odpuścili, dzięki czemu udało się w 2017 roku

przywrócić poprzednie progi emerytalne.

W tym roku 15 października Polacy w referendum sami zdecydują, czy chcą pracować dłużej, czy nie.

Już w grudniu 2011 roku związkowcy z „Solidarności” rozpoczęli zbiórkę podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie, a w kolejnym roku złożyli w Sejmie niemal 1,4 mln podpisów. W marcu 2012 roku Solidarność zorganizowała przed parlamentem kilkudziesięciotysięczny protest, czekając na decyzję Sejmu w sprawie inicjatywy obywatelskiej o przeprowadzenie referendum.

Warto przypomnieć, że „Solidar-

ność” prowadziła kampanię społeczną „Stop 67”, której hasło brzmiało „Nie chcemy pracować aż do śmierci”.

Ostatecznie pod wnioskiem o referendum zebrano aż 3,5 mln podpisów, ale rząd Tuska zlekceważył społeczny sprzeciw.

Przywrócenie poprzedniego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn – nastąpiło dopiero w październiku 2017 roku za rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Zachęcamy do udziału w referendum i odpowiedzi na 4 postawione pytania poprzez postawienie znaku „X” w rubrykach NIE !

XXXX OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA KOLEJARZY

4 listopada 2023 (sobota)

18.00 – Powitanie pielgrzymów w Bazylice
– krajowy duszpasterz kolejarzy, ks. Eugeniusz Zarębiński.
19.15 – Droga Krzyżowa na wałach – przewodniczy ks. P. Nocko.

5 listopada 2023 (niedziela)

9.00-10.30 – Spotkanie w Sali Papieskiej Brońmy się przed pozorami miłości, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą - prowadzi ks. Ryszard Marciniak.
10.00 – Procesyjne wejście pocztów sztandarowych na szczyt Jasnej Góry z Alei NMP.
11.00 – Wały. Uroczysta Suma – przewodniczy i homilię głosi abp Jan Wątroba.

Termin pielgrzymki w 2024 roku: 9-10 listopada.